



Sygn. akt II CSKP 1030/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa B. B.

przeciwko [...] Bank S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 maja 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 października 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 września 2019 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od [...] Bank S.A. w W. na rzecz B. B. kwotę 10 304,01 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 5 września 2019 r. do dnia zapłaty, ustalił, że są

bezskuteczne w stosunku do powódki postanowienia umowy nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF zawartej między stronami 10 lipca 2007 r., zawarte w § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6 i § 16 ust. 3 w zakresie, w jakim określają wysokość świadczenia stron umowy na podstawie kursu z tabeli kursowej banku oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 26 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że ustalił, iż przedmiotowa umowa jest nieważna, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 224 267,11 zł za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 370 000 zł, oddalił apelację powódki w pozostałej części oraz apelację pozwanego w całości.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 22 czerwca 2007 r. powódka złożyła do [...] Bank S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego „[...]” w wysokości 370 000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego z rynku wtórnego i refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem lokalu.

Pośrednik kredytowy zapoznał powódkę z warunkami udzielania kredytów złotówkowych i kredytów złotówkowych waloryzowanych walutą obcą, a także poinformował o ryzyku związanym z kredytem waloryzowanym walutą obcą, w szczególności o ewentualnych skutkach zmiany kursu waluty w postaci wzrostu comiesięcznej raty i całego zadłużenia.

W dniu 10 lipca 2007 r. powódka zawarła z pozwanym umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF.

Na mocy ww. umowy pozwany udzielił powódce kredytu na finansowanie zakupu prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 15 położonego w W. przy ul. B. (328 000 zł), refinansowanie poniesionych nakładów (10 000 zł) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (32 000 zł) - w kwocie 370 000 zł, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (§ 1 ust. 1, 2, 3 umowy). Kredyt ma zostać spłacony w ciągu 360 miesięcy, tj. do 5 sierpnia 2038 r. (§ 1 ust. 4 umowy) w równych ratach kapitałowo- odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Równowartość kwoty udzielonego kredytu (370 000 zł) została określona informacyjnie w CHF na podstawie kursu kupna CHF z tabeli kursowej [...] Bank S.A. z 2 lipca 2007 r. na kwotę 166 083,13 CHF (§ 1 ust. 3A).

Kredyt oprocentowano według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego, powiększona o stałą marżę banku w wysokości 1%. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,70% (§ 1 ust. 8 umowy, § 10 ust. 1 i 2 umowy).

Powódka zobowiązała się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat sporządzonym w CHF (§ 1 ust. 5, § 11 ust. 1 umowy).

W umowie uzgodniono, że spłata kredytu nastąpi na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z określonego rachunku bankowego (§ 6 ust. 1 umowy).

W § 11 ust. 4 umowy postanowiono, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej [...] Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Postanowiono, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, iż kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej [...] Bank S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 6 umowy).

Powódka oświadczyła, że została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptowała. Oświadczyła, że jest świadoma, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 1 umowy).

Powódka oświadczyła, że została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w [...] Banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptowała (§ 29 ust. 2 umowy).

Strony postanowiły, że brakujący niski wkład własny zostanie objęty ubezpieczeniem udzielonym przez TU [...] S.A. (§ 3 ust. 3 umowy).

Kredyt został powódce wypłacony w całości.

Pozwany ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych Reuters i Bloomberg oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna).

Dokonując transakcji walutowych z klientami, związanymi z uruchomieniem i spłatą kredytu waloryzowanego walutą obcą, bank dokonuje równoległych transakcji na rynku międzybankowym.

Z dniem 1 lipca 2009 r. uległy zmianie postanowienia regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach „[...]”, stanowiącego integralną część umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu do ww. regulaminu w rozdziale I definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku.

W dniu 1 lipca 2009 r. bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji przez zawarcie aneksu.

Powódka spłaca raty kapitałowo-odsetkowe w złotych polskich. Od 31 lipca 2007 r. do 4 kwietnia 2017 r. zapłaciła 8 977,56 zł tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Zgodnie z księgami banku, na dzień 6 kwietnia 2017 r., stan zadłużenia B. B. z tytułu umowy kredytu wynosił 118 432,10 CHF - tj. 475 694,37 zł.

Do dnia 5 marca 2017 r. różnica pomiędzy kwotą zapłaconą przez powódkę na rzecz pozwanego z tytułu umowy kredytu, a kwotą rat wyrażonych w CHF przy założeniu, że spłacane są w PLN po kursie średnim z tabeli NBP z dnia spłat rat a wypłacona kwota kredytu (370 000 zł) została w dniu wypłaty (31 lipca 2007 r.) przeliczona na CHF według kursu średniego z tabeli NBP z tego dnia (tj. według kursu 2,2950), wynosi 10 304,01 zł.

Kwota dochodzona w ramach roszczenia głównego odpowiada zapłaconym przez powódkę ratom kapitałowo - odsetkowym za okres do marca 2017 r. oraz kwocie uiszczonej jako tzw. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego mechanizm ustalania kursu waluty przy przeliczaniu wypłaty kredytu i ustalania poszczególnych rat spłaty kredytu został ukształtowany w oparciu o odesłanie do tabel kursowych pozwanego, co było mechanizmem nieuzgodnionym indywidualnie, a nadto abuzywnym. Przy czym ów mechanizm, po jego wyeliminowaniu, nie mógł zostać zastąpiony przez krajowe unormowanie dyspozytywne, albowiem takiego brakowało w dacie zawierania umowy. Zarazem mechanizm ten był nieodzownym elementem waloryzacji, jako *essentialia negoti* i jego eliminacja nie pozwalała na utrzymanie umowy, co musiało skutkować - w świetle żądania powódki - ustaleniem nieważności umowy. Owo ustalenie nieważności - ze skutkiem *ex tunc* - w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i w zw. z art. 385¹ k.c. rozumianego po myśli art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (EWG), miało także ten skutek, że świadczenia obu stron nieważnej umowy podlegają zwrotowi. Stąd żądanie powódki dotyczące zapłaty, sprecyzowane w pozwie było usprawiedliwione, z tym jednak zastrzeżeniem, że skoro pozwany, który zgłosił na etapie postępowania apelacyjnego zarzut zatrzymania wypłaconej kwoty 370 000 zł, może powstrzymać się ze spełnieniem tego świadczenia do chwili zaoferowania mu zwrotu jego świadczenia, wypłaconego w oparciu, jak się okazało, o nieważną umowę (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Przy czym, skoro zarówno dochodzone roszczenie o zapłatę, jak i zarzut zatrzymania, mają skutek wsteczny i pozostają ze sobą w ścisłym związku, wyłącza to opóźnienie pozwanego w spełnieniu tego świadczenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji wskazywane przez powódkę postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Niewątpliwie sprzeczność z dobrymi obyczajami działań pozwanego przejawiała się w procedurze towarzyszącej zawieraniu umowy kredytowej z powódką i związanej z brakiem indywidualnego ustalenia postanowień umownych oraz odesłaniem do tabel kursowych Banku, w powiązaniu z narzuconym spreadem walutowym. Innymi słowy, w postaci narzucenia przymusu kantorowego wraz z towarzyszącym temu dodatkowymi opłatami wynikającym z różnic kursów sprzedaży i kupna waluty, dla potrzeb ustalenia kwoty spłacanej raty i pozostającej do spłaty kwoty kredytu. Mimo tego, że sama powódka zdecydowała po zaoferowaniu jej w pierwszej kolejności umowy

kredytu złotowego, bez waloryzacji, że zamierza skorzystać z kredytu indeksowanego, można uznać, że doszło do niedoinformowania jej odnośnie ryzyka kursowego, z jakim wiąże się wzięcie kredytu indeksowanego walutą obcą. Pozwany wskazał wprawdzie, że powódka dokonała wyboru takiego kredytu i oświadczyła, iż znane jest jej ryzyko zmiany kursu, a nadto sama oceniała, że był to kredyt dla niej korzystny w dacie jego zawierania, jednak żadna ze stron, ani pozwany ani powódka nie przewidzieli, iż zmiana ta może być tak istotna w dłuższej perspektywie czasowej, obejmującej okres na jaki zawarto umowę kredytową. Pozwany nie przedstawił powódce symulacji długookresowej zmiany warunków spłaty w przypadku wzrostu kursu CHF do PLN dwu lub trzykrotnie, w stosunku do daty zawarcia umowy i poszczególnych aneksów.

Mając na uwadze powyższe oraz niesporną okoliczność, że kurs kupna i sprzedaży, istotny dla obliczenia kwot spłaty kredytu i ustalania jego wysokości do spłaty, wynikał z tabeli kursowej banku, w żaden sposób nieuzgodnionej indywidualnie z powódką, a nadto niejasny i nieweryfikowalny w dacie zawierania umowy i stosowania przez pozwanego, będąc swoistym „przymusem kantorowym”, z wkomponowanym w siebie *spreadem* walutowym, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że kwestionowane przez powódkę postanowienia dotyczące mechanizmu wymiany (indeksacji) dla potrzeb spłat rat kredytu, kształtują jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy. Powódka nie została dostatecznie poinformowana także o tym co się stanie, gdy kurs franka wzrośnie powyżej pewnej wartości i jak przełoży się to na zobowiązanie (pozostały kredyt do spłaty) oraz raty kredytu, które trzeba będzie pozwanemu zwrócić w okresie do końca trwania umowy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji w realiach niniejszej sprawy zachodzi więc okoliczność nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy między pozwanym a powódką - konsumentem.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że powódka wskazywała, iż kurs wymiany dla celów waloryzacji samego kredytu i rat spłaty kredytu - zależny od tabel Banku w danym okresie - jest abuzywny, gdyż narzucony, nietransparentny, całkowicie zależny od pozwanego. Już z tego względu - niezależnie od praktyki wykonania -

należało ocenić treść umowy w tej części, jako delikt konsumencki (art. 385¹ § 1 k.c.). Klauzule abuzywne zawarte w umowie w sytuacji, gdy powódka nie miała żadnego wpływu na kształtowanie tabel czy kursu (kupna, sprzedaży czy średniego), ani na elementy związane z kursem, tj. marży banku, stawiąły konsumentów w niekorzystnej sytuacji i powodowały konieczność przyjęcia stanowiska, że strony w tak ukształtowanych stosunkach prawnych, nie miały równych względem siebie praw i obowiązków. Pozwany przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powódka miała spłacać.

Sąd drugiej instancji wskazał, że eliminacja indeksacji z pozostawieniem kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR 3M ze stałą marżą, byłaby sprzeczna z orzecznictwem TSUE na tle art. 6 dyrektywy 93/13. Wprowadzałaby chaos prawny i modyfikowałaby umowę kredytową w sposób naruszający równowagę stron oraz ich wolę wyrażoną przy zawieraniu umowy. W istocie w praktyce, preferowałaby niektórych konsumentów kosztem banków i pozostałych konsumentów kredytów bankowych i całego systemu bankowego z przyczyn, które nie są zapisane w treści dyrektywy 93/13 (EWG), ale wynikających z interesów ekonomicznych części konsumentów, którzy zmierzają do zmiany charakteru umowy na maksymalnie korzystny dla siebie. Tymczasem, mechanizm unieważnienia umowy przyjęty w orzecznictwie TSUE, ma zapewnić z jednej strony ochronę konsumenta, który uznaje trwanie umowy (obarczonej wadliwymi klauzulami konsumenckimi) za niekorzystne; z drugiej zaś pozwala obu stronom, w sytuacji braku stosownych przepisów dyspozytywnych - na podstawie prawa krajowego dotyczącego nienależnego świadczenia i bezpodstawnego wzbogacenia - odzyskać równowagę związaną z unieważnieniem umowy i odpadnięciem dotychczasowych podstaw świadczeń, na warunkach zobiektywizowanych, wynikających z tych przepisów.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny

indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz brak dokładnego rozważenia, które obecne w łączącej strony umowie kredytowej klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej, określają główne świadczenia stron, a które nie;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaniechaniu przyjęcia, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jednolity tekst Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm. - dalej: „pr. bank.”) oraz art. 65 i art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, przez ich niezastosowanie, polegające na braku przyjęcia, że dopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadów walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. przez jego błędną wykładnię, polegające na przyjęciu, że po stronie powódki występuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu, podczas gdy prawidłowa wykładnia omawianego przepisu prowadzi do wniosku, iż powódka nie posiada interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy, ponieważ przysługiwało jej dalej idące roszczenie o zapłatę;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 i § 2 w związku z art. 405 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w przypadku

uznania umowy o kredyt za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot całości świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt hipoteczny.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części, tj. w zakresie punktu 1, 3 oraz pkt 2 w zakresie oddalającym jego apelację, jak również o uchylenie pkt I, II i IV wyroku Sądu Okręgowego w W. z 5 września 2019 r. oraz o orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1, 3 i pkt 2 w zakresie oddalającym jego apelację oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl.).

W zakresie oceny podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego należy odwołać się do w pełni przekonującego stanowiska zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., (II CSKP 474/22, niepubl.). Wskazane poniżej: mechanizm prowadzący do powstania klauzul abuzywnych, dalsze losy umowy kredytowej po wyeliminowaniu tych klauzul oraz podstawy prawne zwrotu wzajemnych świadczeń, dotyczą zarówno kredytów indeksowanych, jak i denominowanych.

Należy przytoczyć fragmenty orzeczenia z 17 marca 2022 r. Otóż Sąd Najwyższy wskazał m.in.:

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzecniczy TSUE. Co prawda, dyrektywa unijna nie jest sama w sobie bezpośrednio stosowana, jak ma to miejsce w odniesieniu do rozporządzeń unijnych, niemniej jej właściwa transpozycja stanowi obowiązek państwa Unii Europejskiej, w konsekwencji czego spory wynikłe na tle stanów faktycznych objętych dyrektywą powinny być interpretowane i rozwiązywane z uwzględnieniem jej celów i postanowień. Innymi słowy, w niniejszym przypadku nie sposób abstrahować od postanowień dyrektywy 93/13.

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2

k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Sąd Najwyższy stał do pewnego momentu na stanowisku, że klauzule waloryzacyjne nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, stanowiąc jedynie postanowienia, które w pośredni sposób są z nimi związane przez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego (zob. m.in. wyroki SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; 24 października 2018 r., II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje jednak pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne

mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE z: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klausule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z: 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44). Prawidłowe było zatem stanowisko Sądu drugiej instancji, że postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

Nie można podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że brak jest podstaw, by przyjąć w okolicznościach sprawy, że powódka została poinformowana przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu tego przepisu. W orzecnictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Zasadnie stwierdził Sąd Apelacyjny, że pozwany nie dochował spoczywających na

nim obowiązków informacyjnych względem powódki, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że wyłączną kompetencję ustalania kursów walut miał Bank, przy czym powódka ani nie знаła mechanizmu jego ustalania, ani wartości branych pod uwagę, ani nie miała żadnego wpływu na te kursy. Powódka niewątpliwie wiedziała, że zaciąga kredyt indeksowany, a zatem wysokość rat będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem o ryzyku walutowym i w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Istotne jest, że pozwany nie udzielił powódce informacji, które umożliwiłyby jej rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć - uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Nie przekazał jej żadnych informacji o czynnikach, które kształtowały kurs CHF w okresie zawierania umowy, oraz które mogły mieć wpływ na ten kurs w okresie wykonywania umowy. Powódka nie była więc w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez niego umowy. To, jak wynika z orzecznictwa TSUE, przesądza o braku transparentności postanowień umownych dotyczących ryzyka walutowego.

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno

przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający mu swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wbrew zatem zarzutom pozwanego, Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził, że kwestionowane przez powódkę postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne (przeliczeniowe) są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN - zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powódka takiej zgody nie udzieliła, domagając się uznania umowy za nieważną.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe

po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z: 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Podzielając to zapatrywanie, stwierdzić należy, że słusznie uznał Sąd Apelacyjny, iż umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W tym też kontekście należy rozważać aspekt „utrzymania” (według pozwanej) umowy przez wprowadzenie rozwiązań z innych przepisów kodeksu cywilnego, czy w ogóle z innych aktów prawnych.

W wyroku z dnia 6 marca 2019 r. (w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. (w sprawach połączonych C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Cajasur Banco SAU, pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku

powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Modyfikacja umowy poprzez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną karą byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na ważność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa TSUE, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki TSUE z: 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA; 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; 26 marca 2019 r., w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA).

Na takim stanowisku stoi także Sąd Najwyższy, który wskazał, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego

zapropomowane od razu (por. wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Co więcej, brak jest takich przepisów, które mogłyby zastąpić powstałą poprzez usunięcie niedozwolonego postanowienia lukę. Np. art. 358 § 2 k.c. jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co na mocy powołanego powyżej wyroku TSUE w sprawie C-260/18 (Dziubak) wyklucza możliwość jego zastosowania. Nie powinien on zatem być używany dowolnie przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, iż wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, brak jest podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej).

Uznać zatem należy, że niedopuszczalne było zastępowanie przez Sąd wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne.

Nie należy również pomijać faktu, iż art. 358 § 2 k.c. w aktualnej wersji nie obowiązywał w chwili zawierania przez strony umowy, co także - z uwagi na treść art. XXVI-LXIV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94) - wyklucza jego zastosowanie. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z wyrażoną tam zasadą generalną do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie aktu prawnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że kolejne przepisy stanowią inaczej.

Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może skutkować znaczną nierównością praw i obowiązków stron ze

szkodą dla konsumenta. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Utrzymanie w mocy tego typu umowy byłoby możliwe tylko w sytuacji, gdyby konsument wyraził wyraźnie taką wolę. Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN - zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 i powołane w niej orzecznictwo). Także w orzecznictwie TSUE jednoznacznie podkreśla się, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych przepisami dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyłączenia abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie jest w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. np. wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C- 485/13 i C 487/13, Unicaja Banco SA).

W powołanym wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (Dziubak) TSUE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie

wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Reasumując, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z Tabeli żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Zachodzi zatem asumpt do stwierdzenia nieważności umowy ze skutkiem *ex tunc*. Wynika to z faktu, że abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu, a ponadto, że z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, brak jest bowiem możliwości określenia wysokości głównego zobowiązania pozwanego. Ponieważ nie jest możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, z uwagi na treść art. 69 ust. 1 pr. bank. w zw. z art. 58 k.c. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy. Nie należy również pomijać, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zatem zmianę głównego jej przedmiotu, co jest niemożliwe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (zob. też np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że - jak wskazano powyżej - konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr. bank., w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

Należy dodać, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. – zasadę prawną, III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Jeżeli chodzi o kwestię zastosowania w niniejszej sprawie art. 189 k.p.c., to należy wskazać, że interes prawny w rozumieniu tego przepisu stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych

z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (zob. np. wyroki SN z: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120). Ważne jest przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego po stronie powoda powinna uwzględniać jego cel i istotę w okolicznościach konkretnej sprawy, a przede wszystkim, czy istnieje możliwość uzyskania ochrony w drodze innego powództwa, zwłaszcza o świadczenie. Skuteczne powołanie się na interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. wymaga wykazania przez powoda, że wyrok wydany w tego rodzaju sprawie wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości.

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wyroku negatywnego może on osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej. Z kolei brak interesu zachodzi

wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania – świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy uznać, że powódce przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia stwierdzenia nieważności umowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Interes powódki w ustaleniu nieważności umowy jest zatem oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powódki co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy. Trzeba również mieć na uwadze, że zasadniczym celem, dla którego powódka zdecydowała się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej umowy, a tym samym

podstaw prawnych zarówno dla zapłaconych już rat kredytowych, jak i rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Wyrok odnoszący się zatem jedynie do roszczenia dotyczącego zapłaty nie kończy w definitywny sposób powstałego między stronami sporu. Kwestia wzajemnego rozliczenia jest bowiem jedynie konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy.

Zauważenia wymaga, że nawet w przypadku zasądzenia na rzecz powódki dochodzonej przez nią kwoty, bez umieszczenia w sentencji stosownej wzmianki odnośnie do ustalenia nieważności umowy, wiązać ją dalej będzie sporna umowa kredytu. Z art. 365 § 1 k.p.c. wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, przy czym przepis nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia. Wyznaczając te granice, należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie również inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (zob. np. wyroki SN z: 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98; 30 stycznia 2013 r., V CSK 84/12; 17 maja 2012 r., I CSK 315/11).

W rezultacie, podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się nieuzasadnione. W istocie zmierzały one - pomimo, że dotyczyły różnych norm i instytucji prawnych - do przedstawienia innej wersji, niż ta, która została wskazana powyżej (a wcześniej przez Sąd *ad quem* w zaskarżonym wyroku), mająca oparcie w aktualnej judykaturze TSUE i Sądu Najwyższego, w tym w przywołanym orzeczeniu z 17 marca 2022 r., (II CSKP 474/22).

W konsekwencji, skarga kasacyjna pozwanego nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

jw